

KS. JÓZEF KUDASIEWICZ

Lublin

PARAKLET A GRZECH ŚWIATA (J 16, 7-11)

Encyklikę o Duchu Świętym, noszącą tytuł *Dominum et Vifificantem*, Jan Paweł II ułożył w formie tryptyku. Centralna część tego tryptyku poświęcona jest relacji Ducha Parakleta do grzechu: „Duch, który przekonywa świat o grzechu” (DeV 27-48). W prawym skrzydle tryptyku mowa jest o darze Ducha Kościołowi: „Duch Ojca i Syna dany Kościołowi” (DeV 3-26), w lewym natomiast przedstawiony został Duch jako źródło życia: „Duch, który daje życie” (DeV 27-66). Temat relacji Ducha Prawdy do grzechu nie tylko zajmuje centralne miejsce w kompozycji encykliki, lecz również jest głównym tematem wywodów papieskich. Ten aspekt pneumatologii biblijnej jest szczególnie aktualny w naszych czasach, które charakteryzują się „utrata poczucia grzechu” (DeV 47). Głębsze poznanie tekstów biblijnych, na które powołuje się papież, pozwoli nam pełniej zrozumieć naukę encykliki.

I. TEKST I KONTEKST

Na temat relacji między Duchem a grzechem świata mówi Chrystus w czwartej obietnicy Parakleta:

Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu, bo nie wierzą we mnie; o sprawiedliwości zaś, bo idę do Ojca i już mnie nie ujrzą, wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został już osądzony (J 16, 7-11).

Obietnicę Parakleta jako denuncjatora i oskarżyciela grzesznego świata poprzedziły trzy obietnice o charakterze bardziej spokojnym (J 14, 16-17; 14, 26;

15, 26-27), a bezpośrednio po niej występuje piąta – ostatnia obietnica (J 16, 12-15). Wszystkie są ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie się wyjaśniają, w jedną całość łączy je osoba Parakleta – Ducha Prawdy (J 14, 16. 26; 15, 26; 16, 7-13).

W pierwszej obietnicy Jezus zapowiada, że będzie się modlił do Ojca, aby dał uczniom Ducha Prawdy (16, 16); dzięki temu Paraklet będzie osobowym darem Ojca. Ducha tego nie może przyjąć „świat”, ponieważ „Go nie widzi ani nie zna” (14, 17). Motyw „świata” zapowiada i przygotowuje już czwartą obietnicę (16, 11). Przeciwnieństwem „świata” są uczniowie, którzy przyjmą Parakleta i będzie On w nich na stałe przebywał (14, 16). Przy tej okazji Chrystus mówi o różnych sposobach obecności Ducha w uczniach; w okresie przedpaschalnym Duch był u uczniów (*para* z celownikiem), tj. w Jezusie, którego otaczali uczniowie. Po wydarzeniu paschalnym natomiast Duch będzie z uczniami (*meta* z dopełniaczem) i w nich (*en* z celownikiem). Widać tu już wyraźnie rozwój i intensyfikację obecności Parakleta w uczniach Jezusa. Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Ojciec da innego Parakleta, „aby z wami był na zawsze” (14, 16). Jaką rolę będzie pełnił Duch Prawdy „zawsze” obecny w uczniach? W pierwszej obietnicy nie znajdujemy wyraźnej odpowiedzi na to pytanie: stwierdza ona jedynie, że uczniowie Jezusa, inaczej niż świat, przyjmą Ducha na zawsze.

Zadania Parakleta zostaną przedstawione w następujących obietnicach. Z drugiej zapowiedzi (14, 26) dowiadujemy się o tym, że Ojciec „pośle” Parakleta w imię Jezusa; zadanie Jego będzie polegało na „nauczaniu” i „przypominaniu” tego wszystkiego, co Jezus mówił do uczniów. Paraklet będzie więc całkowicie w służbie ewangelicznego orędzia Jezusa; nie objawi jakiejś nowej prawdy. Czasownik „pośle” (14, 26) łączy obietnicę drugą z trzecią (15, 26) i czwartą (16, 7). W obietnicy trzeciej (15, 26-27) Jezus powtarza ideę posłania Parakleta i przypomina, że pochodzi On od Ojca; nowym elementem jest sprecyzowanie funkcji Ducha Prawdy: „On będzie świadczył o mnie” (15, 26). W interesującej nas czwartej obietnicy wzbogaca się funkcja Parakleta: „Przekona świat o grzechu” (16, 8). Według ostatniej zapowiedzi, Duch Święty doprowadzi uczniów „do całej prawdy” (16, 13) i otoczy chwałą Jezusa (16, 14).

Zestawiając razem wszystkie obietnice, można dostrzec ewolucję w prezentacji funkcji Parakleta:

1) Paraklet jest darem Ojca; świat nie może Go przyjąć; przyjmą Go uczniowie, z którymi i w których będzie na zawsze.

2) Obecny w nich będzie ich pouczał, przypominając im to, co mówił Jezus.

3) Paraklet będzie świadczył o Jezusie; uczniowie wsparci Jego obecnością też będą dawać świadectwo.

4) Wykaże światu grzech, sprawiedliwość i sąd.

5) Doprowadzi uczniów do całej prawdy i otoczy chwałą Jezusa.

Jak widać z tego zestawienia, Paraklet był u uczniów (*para*) w czasie ziemskiego życia Jezusa. Był u nich przez swą obecność w Nim; będzie obecny w nich (*en*) po wydarzeniach paschalnych w czasie Kościoła jako nauczyciel, rzecznik i obrońca. Ma również do spełnienia funkcję eschatologiczną: otoczy Jezusa chwałą i doprowadzi uczniów do całej i pełnej prawdy.

Dużo światła na obietnice Parakleta rzuca również kontekst, w jakim została ona umieszczona w Ewangelii św. Jana. Zapowiedzi Parakleta występują w bardzo specyficznym kontekście, a mianowicie w kontekście ostatniej wieczerzy i mowy pożegnalnej Jezusa (13, 1-16, 33). Uczniowie są zaniepokojeni i zasmuceni bliskim odejściem Mistrza (14, 1. 27; 16, 22). Do tego czasu Jezus był z uczniami (14, 25; 16, 4b), lecz ta Jego obecność pośrodku uczniów będzie trwała jeszcze tylko krótki czas (13, 33); wnet uczniowie Go już nie zobaczą (16, 16), ponieważ nadeszła „godzina” Jego powrotu do Ojca (13, 1; 17, 1). Jednak w tym smutnym czasie Jezus ma dla uczniów pocieszającą wieść: „nie zostawię was sierotami” i „powrócę do was” (14, 18). Powrót ten jednak nie będzie polegał tylko na ukazywaniu się Zmartwychwstałego uczniom, lecz będzie miał charakter wewnętrzny, niedostrzegalny zmysłami; będzie całkowicie w służbie Objawienia przyniesionego przez Jezusa. Dzięki temu uczniowie będą mogli „widzieć” Jezusa w taki sposób, w jaki nie może Go widzieć świat, a mianowicie oczami wiary (14, 19-20; 20, 19). Powrót ten będzie dziełem Ducha Świętego. I. de la Potterie, pisząc o tym ponownym przyjściu, słusznie dodaje: „Wszystko to jednak nie byłoby możliwe bez Ducha Świętego” Dotąd Duch Święty był u uczniów w osobie Jezusa; po ponownym przyjściu będzie w nich (16, 17). Zadaniem Jego będzie przypominanie uczniom tego wszystkiego, co powiedział Jezus; będzie ich nauczał tego od wewnątrz (14-26). W ten sposób nauczanie Ducha spotka się z wewnętrznym nauczaniem Jezusa; Jego słowa staną się w sercach uczniów „strumieniem wody żywej” (7, 38), która wzbudzi w nich nowe życie. Przez interioryzację słowa Jezusa i przez obecność Ducha w uczniach sam Jezus wraz z Ojcem będzie na nowo w nich obecny; będzie to jednak obecność w Duchu, która umożliwi im nowy sposób „widzenia Jezusa” (16, 19).

Na uwagę zasługuje również bezpośredni kontekst czwartej obietnicy (16, 7-11). W kontekście tym mowa jest o nienawiści świata (15, 18-27) i o prześladowaniach uczniów (16, 1-4). Świat nienawidzi uczniów, ponieważ wcześniej znienawidził Jezusa (15, 18); gdyby uczniowie Jezusa byli z tego świata, to świat by ich miłował (15, 19). Nienawiść ta doprowadzi do prześladowań, które Jezus wcześniej zapowiedział (15, 20-21). Zapowiedź ta miała przygotować uczniów na godzinę próby (16, 1-4). Nienawiść świata była również zapowie-

dziana przez Prawo (15, 25). Postawę tę nazywa Jezus grzechem (15, 22); jest to wina świadoma, ponieważ świat nie przyjął nauki Jezusa i nie uznał Jego znaków. Na trudną godzinę nienawiści i prześladowań Jezus obiecuje uczniom szczególną pomoc: Ducha Prawdy; On będzie świadczył na korzyść Jezusa (15, 16), wzmocni świadectwo uczniów (15, 17), wykaże grzech świata. W najbliższym kontekście czwartej obietnicy (16, 7-11) występują wszystkie główne jej tematy: świat, grzech, Paraklet. Bezpośredni kontekst czwartej obietnicy jest bardzo dramatyczny: mówi o nienawiści, prześladowaniach. Jezus, odchodząc do Ojca, na te trudne czasy daje uczniom Wspomożyciela i obrońcę: Ducha Prawdy.

II. ODEJŚCIE JEZUSA A PRZYJŚCIE PARAKLETA (J 16, 7)

W pierwszej części obietnicy Jezus mówi o swoim odejściu: „Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (16, 7). Przyjście Parakleta łączy się ściśle z odejściem Jezusa. W najbliższym kontekście św. Jan nie wyjaśnia, jak to należy rozumieć. Odpowiedzi więc na to pytanie należy szukać w kontekście całej Ewangelii Janowej, a szczególnie w jego pneumatologii.

Pierwszy wniosek, jaki wynika w sposób oczywisty z pneumatologii Janowej, można by sformułować następująco: Duch Święty był już obecny i działał w czasie ziemskiego życia Jezusa, a więc jeszcze przed odejściem do Ojca. Był On obecny w Jezusie, na którego zstąpił z nieba i na którym spoczął (1, 32). Można więc powiedzieć, że przez Jezusa Duch Święty przebywał u uczniów (14, 17). Już wtedy Duch udzielany był uczniom. Najbardziej doniosłym środkiem komunikacji Ducha było słowo Jezusa. W swoim słowie Jezus udzielał Ducha; słowo i Duch w czwartej Ewangelii prawie identyfikują się ze sobą (por. 3, 34; 6, 63). Jezus historyczny obiecał, że w momencie Jego „godziny”, tj. śmierci i zmartwychwstania, dar Ducha wypłynie z samej osoby Jezusa jak ze źródła (7, 38). Obietnica ta wypełniła się, zgodnie z zapowiedzią Jezusa, w momencie śmierci i zmartwychwstania. Umierający Jezus „skłoniwszy głowę przekazał Ducha” (19, 30). Przekazał Go swojemu Kościołowi, którego reprezentowała Maryja – Córka Syjonu i Jan – przedstawiciel wszystkich uczniów. Zmartwychwstały Pan „tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego” (29, 22). Niektórzy egzegeci nazywają ten opis Pięćdziesiątnicą Janową. Czasownik „tchnął” nawiązuje wyraźnie do Rdz 2, 7: „Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” Dzięki pierwszemu tchnieniu dokonało się

stworzenie człowieka, dzięki tchnieniu Zmartwychwstałego Pana dokonało się nowe stworzenie.

Dlaczego tak ściśle św. Jan łączy pełne zesłanie Parakleta z odejściem Jezusa? W teologii Janowej można by znaleźć kilka racji. Racja pierwsza: posłanie Ducha jest aktem specyficznym, aktem Boga, dlatego Jezus dopiero wtedy pošle Ducha, gdy przez uwielbienie objawi w pełni swoje Bóstwo i powróci w swym człowieczeństwie do chwały Ojca, jaką posiadał przed stworzeniem świata (17, 24). Posłanie i komunikacja Ducha, który był już obecny w słowach Jezusa ziemskiego, dokona się przez pośrednictwo przemienionego Chrystusa. Wyniesienie Słowa Wcielonego do rangi odwiecznego Słowa wyzwoli w pełni Ducha, którego Słowo nosiło w sobie. Racja druga: jest ona głęboko powiązana z pierwszą. Misja Parakleta łączy się ściśle z dziełem zbawczym Jezusa; polega ona na nauczaniu i przypominaniu tego, co Jezus objawił. Duch Prawdy, w świetle czwartej obietnicy, będzie przekonywał świat o sprawiedliwości Jezusa i doprowadzi uczniów do całej prawdy. Wszystko to może być wykonane przez Parakleta dopiero wtedy, gdy Jezus objawi całą prawdę i powróci uwielbiony (tj. usprawiedliwiony) do Ojca. Paraklet bowiem nie objawi nowej prawdy, lecz jest w służbie prawdy objawionej przez Jezusa; Jego pełna działalność może się rozpocząć w momencie zamknięcia objawienia. Racja trzecia: Duch Prawdy będzie udoskonalał i pogłębiał wiarę uczniów w Jezusa. Czynność ta może być dopiero wtedy realizowana, gdy „sam przedmiot tej wiary” – Pan – osiągnął swą pełnię, objawił Ojca, wypełnił powierzone Mu dzieło zbawcze i znalazł się z Ojcem w niebieskiej chwale. Z tych właśnie racji odejście Jezusa było konieczne, by mógł w pełni objawić się Paraklet.

III. GRZECH ŚWIATA

Druga część czwartej obietnicy poświęcona została relacji Parakleta do grzechu: „On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (J 16, 8). Misja Parakleta ma trzy uzupełniające się wzajemnie aspekty: wykaże, zademonstruje światu grzech, sprawiedliwość i sąd.

a) „Udowodni światu grzech...” (w. 8). Aby zrozumieć w pełni myśl Jana, należy wyjaśnić każde słowo tej obietnicy. Czasownik „przekonać” przyjęty przez Biblię Tysiąclecia, nie oddaje w pełni greckiego słowa *elenchein*. W grece pozabiblijnej ma ono kilka znaczeń: 1) zhańbić, przynieść wstyd, traktować z pogardą; 2) badać, indagować, kogoś o coś oskarżać; w stronie biernej oznacza „mieć udowodnioną winę”; 3) próbować, poddawać próbie, doświadczać, dowodzić, zbijać, przewyższać. W grece biblijnej czasownik zachował niektóre z tych znaczeń, ale równocześnie poszerzył swoje pole semantyczne.

Elenchō w grece biblijnej ma następujące znaczenia: 1) wyciągnąć coś na światło dzienne, przedstawić, pokazać (J 3, 20; Ef 5, 11. 13; Tt 2, 15); 2) udowodnić, dowieść (J 8, 9. 46; 16, 8; Tt 1, 9. 13; Jk 2, 9; Jd 15); 3) zganić, zawstydzić, napomnieć, skarcić (Mt 18, 15; Łk 3, 19; 1 Tm 5, 20; 2 Tm 4, 2); 4) ukarać (Mdr 1, 8; 12, 2; Hi 5, 17; Hbr 12, 5; Ap 3, 19).

Jakie znaczenie ma ten czasownik u św. Jana? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, należy zbadać miejsca, w których on występuje. Poza J 16, 8 występuje jeszcze dwa razy (3, 20; 8, 46). W rozmowie z Nikodemem Jezus wypowiada słowa: „Každy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie zostały ujawnione (*elenchthē*) jego uczynki” (3, 20). Strona bierna czasownika *elencho* oraz najbliższy kontekst, w którym występuje motyw światła, domagają się, by czasownik ten rozumieć w sensie „odkryć, ujawnić, wystawić na światło dzienne, ukazać czyjeś grzechy”. Drugi raz *elencho* występuje w polemice Jezusa z Żydami: „Kto z was udowodni (*elenchei*) mi grzech? Jeżeli prawdę mówię, dlaczego mi nie wierzycie?” (8, 46). Tu również czasownik ten łączy się z grzechem. Jezus w dyskusji wyrzuca Żydom, że nie mogą przekonywająco udowodnić Mu grzechu, tj. niewierności wobec misji otrzymanej od Ojca. Oskarżony Jezus sam staje się oskarżycielem swych przeciwników (8, 47-59). W podobnym kontekście występuje czwarta obietnica Parakleta (16, 1-14): świat, grzech, polemika. Jest jednak pewna różnica. Tym, który ujawni, udowodni, wykaże grzech świata, będzie nie Jezus, lecz Paraklet (16, 8). I tu również czasownik *elenchein*, podobnie jak w poprzednich miejscach (3, 20; 8, 46), ma znaczenie „odkryć, ujawnić, uzasadnić grzech świata” Paraklet w okresie popaschalnym, ujawniając grzech świata, będzie pełnił funkcję przeciwną do tej, jaką pełnili wrogowie Jezusa; oni nie mogli udowodnić Jezusowi grzechu, Paraklet natomiast w sposób przekonywający uzasadni, że świat popełnił grzech. Tłumaczenie Biblii Tysiąclecia – „przekona”, za którym idzie papież, nie jest zbyt szczęśliwe. Według pierwszej obietnicy Parakleta, w okresie popaschalnym, Duch Prawdy będzie działał w uczniach (J 14, 17), świat natomiast nie może Go przyjąć; w sercach uczniów, tj. sumieniach, wykaże grzech świata; przekona ich, że wina jest po stronie świata.

Kim jest ten świat, którego winę wykaże, zademonstruje Paraklet? „Świat” należy do ulubionych rzeczowników Jana. W czwartej Ewangelii występuje 78 razy (8 razy u Mt; 3 razy u Mk i 3 razy u Łk). Świat (*kosmos*) ma u Jana kilka znaczeń: 1) cały stworzony kosmos (1, 10b; 17, 5); 2) ziemia lub kondygnacja ziemiska (1, 9, 10a); 3) cały rodzaj ludzki (3, 16-17); 4) w sposób szczególny świat oznacza tę część ludzkości, która podlega szatanowi i trwa w błędzie i grzechu, nie chce się poddać Bogu i Jego Wysłannikowi, prześladuje Chrystusa i Jego uczniów z wielką nienawiścią i wrogością (1, 10c; 7, 7; 12, 31; 14, 30;

16, 8-11; 17, 9. 14. 25; 1 J 5, 4-6). W tym ostatnim znaczeniu występuje „świat” w obietnicach Parakleta (14, 16-17; 16, 8-11).

„Świat” nie może przyjąć Parakleta, „ponieważ Go nie widzi i nie zna” (14, 17). Wyrażenie to, które często występuje w czwartej Ewangelii (3, 3-4; 6, 44-60; 7, 34; 8, 21; 12, 39; 15, 5), wskazuje na radykalną niemożność „świata” w stosunku do wartości nadprzyrodzonych i zbawczych. Człowiek wyposażony jedynie w moce ludzkie, cielesne, nie może zobaczyć królestwa Bożego i do niego wejść (J 3, 35); nikt nie może przyjść do Jezusa tylko za pomocą własnych sił (76 nn.); ludzie, którzy mają diabła za ojca, nie rozumieją języka Jezusa i nie mogą słuchać Jego słowa (J 8, 43 n.); „świat” o zaćmionym umyśle i zatwardziałym sercu nie może wierzyć w Jezusa (J 12, 39). Według czwartej obietnicy Parakleta ta radykalna niemożliwość „świata” nie tylko odnosi się do Chrystusa, ale również do Parakleta, który występuje w służbie Prawdy Jezusa. Zatwardziały i zaślepiiony „świat” jest niezdolny do przyjęcia dowodu swej winy, uzasadnionej przez Parakleta. Ta niemożność „świata” do przyjęcia daru Parakleta nie oznacza jakiegoś ograniczenia *de iure*, chcianego przez Boga (por. J 3, 19-20. 36), *de facto* jest jednak konkretną rzeczywistością, w której tkwi owa niemożność (por. J 17, 9). Tylko uczniowie Jezusa są zdolni do zaakceptowania w swych sumieniach dowodów świadka Parakleta.

„Świat” jednak w rozumieniu Jana nie tylko niezdolny jest do przyjęcia Jezusa i Jego Parakleta, ale jest wprost wrogi. Nienawiść, wrogość i prześladowanie ze strony „świata” są uważane w czwartej Ewangelii jako „proces sądowy” skierowany przeciw Jezusowi w celu potępienia Go. Decydującą rolę w tym procesie odegra Paraklet jako świadek występujący na korzyść Jezusa. W Ewangelii Janowej temat „procesu” przeciw Jezusowi zajmuje miejsce szczególne. Proces ten historycznie miał miejsce w Palestynie, nie był jednak aktem jednorazowym i przejściowym, lecz został włączony w „proces” stały, który będzie trwał aż do Paruzji. Poza Żydami, którzy doprowadzili do potępienia Jezusa przed ludzkim trybunałem, Jan widzi rzeczywistość „świata” wrogiego światłości i prawdzie, który usiłuje wszelkimi środkami oskarżyć Jezusa w celu potępienia Go przed trybunałem wewnętrznym i wszędzie obecnym, a mianowicie przed sumieniem ludzi. „Świat”, oskarżyciel Jezusa w sumieniu uczniów, posługuje się „kłamstwem”, które jest typową bronią „diabła” (8, 44), nazywanego „księciem tego świata” (12, 31; 16, 11; por. 13, 27; 17, 15). Jego celem jest zniszczenie „prawdy” Jezusa w tych, którzy w Niego wierzą. Jest to wrogość prowadzona na sposób „procesu” sądowego; terenem, na którym dokonuje się proces, jest umysł i serce uczniów. Jezus oskarżony przez świat w sumieniu swych uczniów znajdzie obrońcę i świadka – Parakleta. On będzie interweniował w tym wewnętrznym trybunale jako Duch Prawdy, aby bronić objawienia Jezusa przeciw kłamstwu świata, dając uczniom pewność niezłomnej

wiary (1 J 5, 4-5). Paraklet – jako świadek w procesie (16, 7-11) „świata” przeciw Jezusowi – wykaże winę „świata” w stosunku do Jezusa. Dzięki Jego świadectwu zmieni się radykalnie sytuacja: oskarżający zostanie oskarżony. „Świat”, który oskarża Jezusa i chce Go potępić w sumieniu uczniów, sam zostanie oskarżony i potępiony na tym samym terenie wewnętrznym, tj. w sumieniach. Jan Paweł II za teren działania Parakleta uważa ludzkie sumienia: „Ewangeliczne «przekonywanie o grzechu» pod wpływem Ducha Prawdy nie może urzeczywistniać się w człowieku na innej drodze, jak tylko na drodze sumienia” (DeV 43). Papież wyraźnie idzie za opinią wielu współczesnych egzegetów, którzy utrzymują, że „proces” przeciw Chrystusowi dokonuje się „na forum ludzkich sumień” Tam, gdzie ma swe siedlisko wiara w Jezusa, Jego prawda przyjmowana jest jako światło i życie. Interpretacja ta zgodna jest z naturą działania Parakleta w okresie popaschalnym, jak również z niemożnością „świata” do przyjęcia Parakleta i Jego sądu.

Św. Jan dokładnie jednak określa ów grzech „świata”: „O grzechu – bo nie wierzą we mnie...” (16, 9). Niemożność „świata” wobec Jezusa i Parakleta oraz jego wrogość, która prowadzi do oskarżycielskiego „procesu” ma swoje źródło w braku wiary. „Świat” zostanie oskarżony jako grzesznik, ponieważ będzie ujawniona jego niewiara. W teologii Janowej jest ona istotą grzechu jako odrzucenia wiary w Jezusa, Mesjasza i Syna Bożego (3, 18; 8, 21. 24; 9, 41). Takie rozumienie grzechu występuje już w Prologu: „Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11). Jeszcze wyraźniej w rozmowie z Nikodemem: „Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki” (J 3, 18-19). Niewiara jest świadomym i zawinionym odwróceniem się od prawdy (8, 40. 45) i światłości, które są dostępne dla każdego umysłu dobrze nastawionego, ponieważ potwierdzone zostały przekonywającym świadectwem (J 5, 31-47; por. 3, 32-33; 8, 13-18; 8, 54; 10, 25. 32. 37-38; 14, 11; 15, 22-25). Stąd też konsekwencje niewiary są wielkie i przerażające: „Tak, jeżeli nie uwierzycie, że Ja Jestem, pomrzecie w grzechach swoich” (J 8, 24). Jezus został oskarżony jako grzesznik: „My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem” (J 9, 24b). Zadaniem Parakleta jest wykazanie w sposób skuteczny, że prawdziwym wielkim grzesznikiem jest „świat”, który nie wierzy w Jezusa. Grzech niewiary w Jezusa w teologii czwartej Ewangelii jest „definitywną niegodziwością”, na którą nie ma lekarstwa; nie wierzyć w Jezusa oznacza: być ślepym, bardziej miłować ciemność niż światło, umrzeć w grzechu.

Drugi element czynności dowodowej Parakleta odnosi się do sprawiedliwości, która tak została określona: idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie”

(w. 10). Sprawiedliwość ma tu charakter chrystologiczny. Nie chodzi tu więc o sprawiedliwość uczniów, lecz samego Jezusa. Tytuł ten został odniesiony do Jezusa wraz z tytułem Parakleta: „Mamy Parakleta wobec Ojca – Jezusa Chrystusa sprawiedliwego” (1 J 2, 1). Sprawiedliwość ta wiąże się z tajemnicą paschalną: „bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie” (w. 16). Paraklet pouczy uczniów, że chwalebny powrót Jezusa do Ojca jest świadectwem, które potwierdza, że jest On sprawiedliwy, „świat” natomiast jest niesprawiedliwy. Paschalne bowiem uwielbienie Jezusa, wyjaśnione wewnątrz przez Ducha Prawdy, pozwoli zrozumieć uczniom, że Jezus jest rzeczywiście Tym, za kogo się zawsze uważał: Wysłannikiem Ojca, Objawicielem tajemnic niebieskich, oczekiwanym Mesjaszem i Synem-Zbawicielem. Sprawiedliwość Jezusa, która zostanie udowodniona przez Parakleta, polega na tym, że wypełnił On swoją drogę, wstępując do Ojca. Kresem tej drogi jest uwielbienie u Ojca, której konsekwencją będzie niewidzialność ziemską Jezusa. Uwielbienie Jezusa ujawnia w pełni Jego transcendentną godność Syna Bożego, całkowite i definitywne zwycięstwo nad światem. Wstąpienie Jezusa do Ojca, od którego wyszedł, stanowi wypełnienie i udoskonalenie tajemnicy. Paraklet – wykazując, że Jezus jest u Ojca – objawia Go jako prawdziwie „sprawiedliwego”: „Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy, to uznajecie również, że każdy, kto postępuje sprawiedliwie, pochodzi od Niego” (1 J 2, 29). Tytuł „sprawiedliwy” stanie się ważnym elementem wyznań wiary w Kościele pierwotnym (Dz 3, 14; 1 P 3, 18; 2 Tm 3, 16). Określenie „sprawiedliwy” ma sens biblijny; oznacza tego, kto właściwie przekazał prawdziwe słowo Ojca (J 12, 49-50), doskonale wypełnił jego wolę (J 4, 34; 6, 38-40; 12, 27-28; 17, 4; 18, 11; 19, 30). Mówiąc krótko: był według Boga. Paraklet nie tylko ujawni aspekt chrystologiczny sprawiedliwości, lecz również wyciągnie na światło dzienne aspekt opozycji wobec świata; objawi, z której strony jest racja, a mianowicie ze strony Jezusa; objawi również, gdzie jest błąd, a mianowicie po stronie „świata” „Świat” zostanie odkryty w sytuacji grzechu i potępienia, ponieważ nie ma udziału w sprawiedliwości Jezusa. Świat się cieszy z powodu odejścia Jezusa, ponieważ jest przekonany, że śmierć Jezusa oznacza Jego definitywny koniec i klęskę. „Świat” nie wierzy, ponieważ nie widzi i nie wie, że odejście Jezusa z tej ziemi dopełnia się uwielbieniem u Ojca i zwycięstwem, które równocześnie jest potępieniem i osądzeniem świata. To wszystko objawi Paraklet w sumieniach uczniów.

Trzecim elementem dowodowym Parakleta będzie sąd potępienia: „wreszcie o sędzie, bo władca tego świata został osądzony” (w. 11). Paraklet objawi uczniom Boże znaczenie śmierci Jezusa. Polega ono na klęsce szatana, „władcy tego świata” Godzina męki była zamknięciem historycznego procesu, wytoczonego przeciw Chrystusowi, który doprowadził do skazania i pozornej klęski Jezusa. W rzeczywistości jednak „świat” został skazany, a jego „władca”, tj.

szatan, „precz wyrzucony” (J 12, 31). Szatan, w rozumieniu Janowym, nie mógł nic uczynić Jezusowi (14, 30), w którego ręce Ojciec oddał wszystko (3, 35; por. 10, 28-29; 17, 2) i który szedł na spotkanie śmierci, „wiedząc ..., że od Boga wyszedł i do Boga idzie” (13, 3). Szatan był więc skazany na klęskę, podczas gdy Jezus mógł być tylko „wywyższony” i uwielbiony w tej godzinie (12, 31-32; 13, 31-32). Historyczne „potępienie” Jezusa szatan będzie usiłował aktualizować w sumieniach uczniów, sugerując im, by to bolesne wydarzenie interpretowali według kryteriów ziemskich jako „zasłużone potępienie i ostateczną klęskę”. W takiej właśnie sytuacji jakby odnowionego procesu będzie interweniował Paraklet, uwieczniając w ludziach wierzących tryumf Jezusa i klęskę szatana „władcy tego świata”: „Teraz odbywa się sąd nad światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony” (J 12, 31). Owo „teraz” oznacza ukrzyżowanie Jezusa: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, pociągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32). Podniesienie Jezusa na krzyżu, które w teologii Jana jest Jego wywyższeniem, powoduje zmianę panowania: potępiony władca tego świata zostaje precz wyrzucony i pozbawiony mocy, natomiast prawdziwym i jedynym Panem jest Chrystus; z wydarzeniem krzyża panowanie szatana skończyło się, poniósł on klęskę wraz ze „światem”; nowym władcą absolutnym stał się Jezus. Rzeczywistość tę tak maluje Widzący Apokalipsy:

I został strącony wielki Smok, wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. A oni zwyciężyli dzięki Krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa i nie umiłowali dusz swych – aż do śmierci (Ap 12, 9-13).

Jan Paweł II, mówiąc o sędzię Parakleta, dodaje ciekawą intuicję:

Jednakże Chrystus nie przyszedł na świat, aby świat ten tylko osądzić i potępić: przyszedł, ażeby go zbawić. Przekonywanie o grzechu i sprawiedliwości ma na celu zbawienie świata, zbawienie ludzi. Właśnie to zdaje się uwydatniać stwierdzenie, że „sąd” odnosi się tylko do „władcy tego świata”, czyli do szatana – do tego, który od początku wykorzystuje dzieło stworzenia przeciw zbawieniu, przeciw przymierzowi i zjednoczeniu człowieka z Bogiem: jest on też „już osądzony” od początku. Jeżeli Duch-Pocieszyciel ma o tym właśnie „sądzić” przekonywać świat, to w tym celu, ażeby kontynuować w nim Chrystusowe dzieło zbawienia (DeV 27).

Ta sugestia papieża podpowiada egzegetom bardziej optymistyczną interpretację czwartej obietnicy Parakleta. W tym kierunku powinny pójść dalsze badania egzegetyczne.

BIBLIOGRAFIA

- B e h m J.: Paraklētōs. TW NT V 798-812.
 B e t z O.: Der Paraklet. Leiden-Köln 1963.
 B r o w n R. E.: The Paraclete in the Fourth Gospel. NTS 13:1966/67 s. 113-132.
 C o t h e n e t E.: Le Saint Esprit dans le corpus johannique. DBS X 345-398, zwł. 360-378.
 F e r r a r o G.: Lo Spirito Santo nel quattro Vangelo. Roma 1981.
 F o r e s t e l l J. T.: Jesus and the Paraclete in the Gospel of John. W: Word and Spirit. Festschrift D. M. Stanley. Willowdale 1975 s. 151-197.
 J a n k o w s k i A.: Eschatologiczne posłannictwo Ducha Parakleta. ACr 7:1975 s. 537-562.
 J o h n s t o n G.: The Spirit-Paraclete in the Gospel of John. Cambridge 1970.
 M i q u e n s M.: El Paráclito (J 14-16). Jerusalem 1963.
 P o r s c h F.: Paraklētōs. TWNT III 64-67.
 P o t t e r i e de la I.: La verite dans Sain Jean I. Roma 1977 s. 330-466.
 V e e n h o f J.: De Paraklee. Kampen 1977.

PARACLETE AND THE SIN OF THE WORLD (J 16, 7-11)

S u m m a r y

The paper consists of three parts:

1. Text and context. There has been presented the relation of the pericopes with one another as well as with their context. Those pericopes are devoted to Paraclete. They belong to the farewell speech of Jesus (J 13, 1-16, 33). The disciples are upset about the Master's imminent departure; He promises them that we will not leave them alone.

2. The departure of Jesus and the coming of Paraclete. The sending of the Holy Spirit is a specific act made by God. That is why Jesus will send His Spirit only then when He will reveal fully His godhead through adoration. Paraclete may start His entire activity after the revelation has been completed. Paraclete is at the service of this revelation.

3. The sin of the world. Paraclete will reveal the sin of the world; He will do it in the hearts and consciences of the disciples; He will convince them that the world is guilty. The world means here this part of humanity who is under Satan and persists in error and sin. The world is not only unable to receive Paraclete but is also hostile towards Him.

Translated by Jan Klos